

Sygn. akt III AUa 908/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Tomasz Korzeń
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy T. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt VI U 2126/14

1. oddała apelację,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego T. J. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Anna Polak SSO del. Tomasz Korzeń

Sygn. akt III AUa 908/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 14.11.2014 roku odmówił T. J. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, wymaganym dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony mimo wykazania 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych i nieskładkowych) według stanu na dzień 1.01.1999 r. nie udokumentował co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z treści decyzji wynika, że organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu 6 lat, 11 miesięcy i 18 dni pracy w szczególnych warunkach w Spółdzielni Kółek

Rolniczych w M. oraz odmówił uwzględnienia okresu od 01.04.1980r. do 27.07.21991r. bowiem ubezpieczony będąc członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. nie świadczył pracy na podstawie umowy o pracę.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego T. J. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Podniósł, że w okresie zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. (dalej jako RSP w M.) pracował jako traktorzysta w pełnym wymiarze czasu.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i podtrzymał dotychczas wyrażoną argumentację, że ubezpieczony nie spełnił przesłanki wymaganej do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, bowiem nie posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

T. J., urodzony w dniu (...), złożył wniosek

o emeryturę w dniu 11 września 2014 r. Ubezpieczony nie był członkiem OFE,

na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 25 lat okresów składkowych, nieskładkowych oraz uzupełniających. W okresie od dnia 13 kwietnia 1973r. do dnia 31 marca 1980r. był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w M. na stanowisku kierowcy ciągnika i w tym czasie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika wymienioną w pozycji 3, działu VIII, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w dniu 11 kwietnia 1973r. uzyskał prawo jazdy kategorii T uprawniające do kierowania ciągnikami. W okresie od dnia 1 kwietnia 1980r. do dnia 27 lipca 1991r. T. J. wykonywał na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. prace traktorzysty na podstawie stosunku członkostwa w spółdzielni. Przystępując do RSP w M. zadeklarował jeden udział w wysokości 2500 zł i wpisowe w wysokości 100 zł i na tej podstawie uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 1 stycznia 1980r. został przyjęty w poczet członków spółdzielni i wpisany do rejestru jej członków. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w M. zajmowała się produkcją rolną, hodowlą zwierząt i uprawą zbóż. W okresie od dnia 1 kwietnia 1980r. do dnia 27 lipca 1991r. T. J. wykonywał na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. prace traktorzysty, ostatnio za wynagrodzeniem 0,2 dniówki obrachunkowej na godzinę, tj. 3000 zł za godzinę pracy. Wnioskodawca otrzymywał karty pracy, na których były rozpisane zadania do wykonania w ramach dniówki obrachunkowej. Był wynagradzany jedynie za pracę wykonaną, rozliczano go według dniówek obrachunkowych. Wnioskodawca uczestniczył w obradach walnego zgromadzenia spółdzielni, głosował nad przyjęciem i wykluczeniem członków ze spółdzielni, wyborem i rozliczaniem władz, planami produkcyjnymi i sposobem podziału zysków. Zysk był dzielony każdego roku w marcu między członków spółdzielni w stosunku do ilości przepracowanych dniówek obrachunkowych. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w trakcie trwania członkostwa ubezpieczony był karany karami porządkowymi za samowolne opuszczanie pracy oraz spożywanie alkoholu w pracy w dniach 4 września 1985 r. oraz 6 września 1987 r. Po rozwiązaniu stosunku członkostwa w 1991r. otrzymał zwrot udziału w majątku spółdzielni.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie. Zasadność odwołania ubezpieczonego Sąd Okręgowy rozważył w oparciu o przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2015 roku, poz. 748, ze zm.) – zwanej dalej ustawą emerytalną - oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. i podniósł, że w sprawie bezsporne było, że T. J. w dacie wydania zaskarżonej decyzji osiągnął wymagany wiek emerytalny, nie był członkiem OFE i na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił ponad 25 lat okresów ubezpieczenia. Istotna do rozstrzygnięcia natomiast pozostawała kwestia charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w M.. Z akt osobowych T. J., zgromadzonych przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w M. wynika, że ubezpieczony był

jej członkiem od 1 kwietnia 1980r. do dnia 27 lipca 1991r. i fakt ten oraz sposób wykonywania praw i obowiązków członka spółdzielni produkcyjnej potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie. T. J. przyznał, że w spornym okresie był członkiem spółdzielni wykonywał związane z członkostwem obowiązki i uprawnienia. Z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że w okresie zatrudnienia w SPR w M. wykonywał pracę traktorzysty, z tym że w okresie zimy czasami zajmował się naprawą ciągnika. W aktach osobowych znajduje się deklaracja potwierdzająca chęć uzyskania członkostwa i wniesienie wkładu pieniężnego oraz informacja o powzięciu przez organy spółdzielni uchwały o przyjęciu ubezpieczonego do grona członków spółdzielni. W aktach osobowych znajduje się także podpisane przez T. J. pismo w którym wyraził wolę wypowiedzenia stosunku członkostwa, zaświadczenie o pracy i dochodach spółdzielcy. W ocenie Sądu Okręgowego, przy tak ustalonym stanie faktycznym, należało przyjąć, że T. J. był członkiem w spółdzielni i świadczył na jej rzecz w spornych okresach, tj. od wiosny do lata, pracę na stanowisku traktorzysty. Nie był natomiast pracownikiem, i w konsekwencji okresu pracy w spółdzielni nie można było uznać jako okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Otrzymane przez ubezpieczonego świadectwo pracy w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi podstawy do stwierdzenia, że ubezpieczonego łączył ze spółdzielnią stosunek pracy, skoro posiadana dokumentacja, świadkowie i ubezpieczony zgodnie potwierdzają, że był on członkiem spółdzielni, a nie jej pracownikiem. W okolicznościach sprawy fakt wydania świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie ma doniosłości prawnej, gdyż wynika jedynie z braku świadomości prawnej osób prowadzących obsługę kadrową spółdzielni. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny ubezpieczonego, iż praca w spółdzielni produkcyjnej nie różniła się od pracy wykonywanej przez pracowników w ramach stosunku pracy. W sensie formalnoprawnym zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w spółdzielni produkcyjnej. Nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych, a są nimi dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. W spornym okresie ubezpieczony był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej i świadczenie przez niego pracy wynikało wprost ze stosunku członkostwa w spółdzielni. Wnioskodawca miał wpływ na zarządzanie spółdzielnią poprzez czynny udział w walnych zgromadzeniach oraz wpływ na wybór kierownictwa spółdzielni, na ustalanie planów produkcyjnych, na przeznaczenie zysków i sposób ich podziału, uczestniczył w podziale zysku, jako członek i ponosił ryzyko działalności gospodarczej spółdzielni do wysokości wniesionego wkładu. Powyższe uprawnienia i obowiązki świadczą o tym, że członkowie spółdzielni, a zatem również T. J., ponosili ryzyko gospodarcze prowadzonej przez spółdzielnię działalności gospodarczej i uczestniczyli w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Takich uprawnień i obowiązków nie mają natomiast osoby wykonujące pracę w ramach stosunku pracy. Sąd Okręgowy podniósł, że w ugruntowanym orzecznictwie przyjęło, że skoro przepisy emerytalne przewidują, że wcześniejsza emerytura przysługuje jedynie pracownikom świadczącym pracę w warunkach szczególnych, to niedopuszczalne jest rozszerzanie katalogu osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych w obniżonym wieku, w szczególności, że przepis art. 32 ustawy emerytalnej jest przepisem szczególnym i musi być interpretowany ściśle, a nie rozszerzająco. Sąd Okręgowy podniósł, że świadczenie pracy wynikające ze stosunku członkostwa w spółdzielni, jest jakościowo różne od pracy na podstawie stosunku pracy w związku z tym, że do pracy wykonywanej przez członków spółdzielni zastosowanie mają tylko niektóre, nieliczne (ochronne) przepisy prawa pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 roku, I UK 142/2004, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003 roku, sygn. II SA/Łd 2276/01, Pr. Pracy 2003/9/42). Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r., nr 11, poz. 74) za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Za pracownika nie uznaje się zatem członków spółdzielni zajmujących się produkcją rolną (zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych takie osoby uznaje się jedynie za członków spółdzielni). Natomiast członkowie spółdzielni pracy związani są ze spółdzielnią spółdzielczą umową o pracę uregulowaną w prawie spółdzielczym. Obowiązek pracy członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych nie wynika z umowy o pracę, lecz ze stosunku członkostwa. Sąd Okręgowy podzielił pogląd prawny, wyrażony przez Sąd Najwyższy, że przyjęcie pracownika spółdzielni pracy w poczet jej członków powoduje rozwiązanie pracowniczego i nawiązanie spółdzielczego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1999 r., sygn. I PKN 677/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 537, z dnia 7 grudnia 1999 r., I PKN 385/99, OSNAPiUS 2001 nr 8, poz. 268, z dnia 4 listopada 2009 r., I PK 106/09, czy z dnia 13 października 1999 r., I PK 297/99). Tak argumentując Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie wykazał, iż

posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach według stanu na dzień 01.01.1999r., a zatem nie spełnił wszystkich warunków do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości. W złożonej apelacji orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na:

a) ustaleniu, że ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie stosunku członkostwa, w przypadku, gdy już sam charakter jego pracy i sposób jej wykonywania wskazuje, że ubezpieczony pracował na podstawie umowy o pracę,

b) pominięciu ustalenia faktu, przyznanego przez organ rentowy, że ubezpieczony świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ustawy emerytalnej, poprzez przyjęcie, że ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie stosunku członkostwa i nie zostały spełnione przesłanki wskazane ww. przepisie, w przypadku gdy stosunek członkostwa miał charakter przymusowy i faktycznie pozorny, a ubezpieczony świadczył pracę na podstawie zawartej z nim spółdzielczej umowy o pracę i w reżimie ściśle pracowniczym.

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływać na wydanie zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c., wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przyjęcie, że praca świadczona przez ubezpieczonego nie była pracą świadczoną w ramach stosunku pracy, mimo zawarcia spółdzielczej umowy o pracę i wykonywania pracy w reżimie ściśle pracowniczym.

Zdaniem pełnomocnika apelującego, Sąd Okręgowy dokonał bowiem błędnych ustaleń faktycznych, w konsekwencji czego nieprawidłowo przyjął, że ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie stosunku członkostwa, choć charakter i sposób wykonywania pracy wskazuje, iż pracował na podstawie umowy o pracę. Ubezpieczony był zmuszony aby przystąpić do spółdzielni w charakterze jej członka, bowiem doszło do przekształcenia pierwotnego zakładu pracy, w którym świadczył pracę. O pracowniczym bądź innym niż pracowniczy – charakterze pracy, w konsekwencji o istnieniu stosunku pracy, nie decyduje bowiem nazwa, czy jego formalne zawiązanie, lecz rzeczywisty charakter pracy i sposób jej wykonywania. Świadczenie w zeznaniach potwierdzili istnienie stosunku pracy oraz podali, że ubezpieczony miał zawartą umowę o pracę. Apelujący wskazywał, że świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, gdyż członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonujący pracę w reżimie przewidzianym dla stosunku pracy, mimo istniejącego członkostwa, wykonuje ją w ramach stosunku pracy. Organ rentowy powinien był więc zaliczyć okres zatrudnienia na podstawie spółdzielczej umowy o pracę w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. od dnia 01.04.1980 r. do dnia 27.07.1991 r., a w konsekwencji uznać, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury.

Tak argumentując wniósł:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury,

2. o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,

3. ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że Sąd pierwszej instancji poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, właściwie zastosował przepisy prawa materialnego i procesowego, a także dokonał prawidłowej oceny prawnej.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 5.07.2016r. pełnomocnik skarżącego podniósł, że organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję przesądził, iż ubezpieczony był zatrudniony w Rolniczej Spółdzielni w M. w oparciu o spółdzielczą umowę o pracę. Sąd Okręgowy odmiennie natomiast przyjął, że ubezpieczony był członkiem we wskazanej spółdzielni, a nie pracownikiem na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. Pełnomocnik ubezpieczonego podniósł, że choć ubezpieczony był faktycznie członkiem spółdzielni, to jednak była to fikcyjna sytuacja, a jego członkostwo należy ocenić jako pozorne, skoro nie miał innej możliwości kontynuowania pracy w spółdzielni po jej przekształceniu.

Ubezpieczony podał, że mieszka na wsi, gdzie ze względu na wiek 62 lat, nie ma możliwości podjęcia stałej pracy zarobkowej i utrzymuje się tylko dzięki i pomocy dzieci i pracom dorywczym u innych rolników.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom i zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., oraz wyprowadził z poczynionych ustaleń należyte uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia przez Sąd II instancji. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą rozstrzygnięcia, w uzasadnieniu wyroku jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie i na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił również mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności związane z pracą świadczoną przez ubezpieczonego w spornym okresie w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. od 01.04.1980r. do 27.07.1991r. Ustalenia faktyczne jako własne przyjął Sąd Apelacyjny.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego, podnosi, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz na rozprawie apelacyjnej z dnia 5 lipca 2016r. ubezpieczony przyznał, że był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. i świadczył pracę na rzecz spółdzielni w oparciu o ten tylko status. Pełnomocnik ubezpieczonego niezasadnie też wywodził, że w zaskarżonej decyzji organu rentowego z 14.11.2014r. przesądzono okoliczność świadczenia przez ubezpieczonego pracy na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. Z treści decyzji wynika bowiem, że w spornym okresie od 01.04.1980r. do 27.07.1991r. ubezpieczony, będąc członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M., nie świadczył pracy na podstawie umowy o pracę. Wbrew zatem sugestii apelującego, organ rentowy nie przyznał faktu świadczenia pracy przez ubezpieczonego, czy to na podstawie umowy o pracę, czy spółdzielczej umowy o pracę. Zaprezentowane przez skarżącego twierdzenie o „przymuszeniu” ubezpieczonego do wstąpienia w poczet członków spółdzielni, gdyż pozbawiony został możliwości świadczenia pracy w spółdzielni po jej przekształceniu na innej podstawie prawnej, również należy ocenić jako bezzasadne. W szczególności nie ulegało wątpliwości, że ubezpieczony nie świadczył pracy na rzecz spółdzielni w oparciu o umowę o pracę. Z treści zgromadzonych w sprawie wiarygodnych dokumentów, znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, że T. J. dobrowolnie zgłosił się do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M., złożył deklarację o przyjęcie go do spółdzielni jako członka, wniósł równowartość jednego udziału w spółdzielni, wpłacił stosowne wpisowe i przed podjęciem formalnej uchwały organu spółdzielni w przedmiocie przyjęcia ubezpieczonego w poczet członków, nie cofnął swojej deklaracji członkowskiej, a w późniejszym okresie nie podważał swojego oświadczenia w tym zakresie, zwłaszcza, w aktach nie ma oświadczenia, aby uchylił się od skutków prawnych oświadczenia o przystąpieniu do spółdzielni w charakterze członka. Było wręcz przeciwnie, bowiem ubezpieczony po przyjęciu go z dniem 10.01.1980r. w poczet członków, od dnia 01.04.1980r. przystąpił do wypełnienia swoich obowiązków jako członek spółdzielni i zaczął świadczyć pracę jako traktorzysta, za wynagrodzeniem ustalonym w sposób charakterystyczny dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, tj. w ramach dniówek obrachunkowych. Ubezpieczony dopiero po ponad 3 latach pracy jako członek spółdzielni, w

piśmie z dnia 27.05.1983r. zwrócił się do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w M. o zwolnienie go ze świadczenia pracy oraz członkostwa w spółdzielni, choć jak wynika z późniejszego świadectwa pracy z dnia 08.08.1991r. dalej pracował w spółdzielni jako jej członek. W świadectwie pracy spółdzielnia bowiem potwierdziła, że ubezpieczony był jej członkiem w okresie od 01.04.1980r. do 27.07.1991r. i do czasu wypowiedzenia członkostwo w spółdzielni pracował na jej rzecz za wynagrodzeniem w wysokości 0,2 dniówki obrachunkowej za godzinę. Ze znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego odpisu karty nr 17 ewidencji pracy i dochodów ubezpieczonego – spółdzielcy wynika także, że ubezpieczony był członkiem spółdzielni i w latach 1980- 1991 z tytułu pracy w spółdzielni osiągał dochody roczne w różnych wysokościach. Wymierzone ubezpieczonemu kary za opuszczenie miejsca pracy we wrześniu 1985r., czy we wrześniu 1987r. za stawienie się do pracy pod wpływem alkoholu, czy za niestawienie do obsługi kombajnu zbożowego były formą dyscyplinowania członka spółdzielni, a nie pracownika, gdyż każdy członek spółdzielni zobowiązywał się do działania na jej rzecz w ramach prowadzonej przez spółdzielnię produkcji rolnej, a zarazem organizacja pracy przy produkcji roślinnej wymagała udziału oraz współdziałania wszystkich spółdzielców. Nie oznacza to jednak powstania stosunku pracy, podobnie jak nie może prowadzić do takiej konkluzji wykorzystanie przez spółdzielnię druku świadectwa pracy. We wskazanym świadectwie pracy wyraźnie bowiem podano, że ubezpieczony był członkiem spółdzielni, a do ustania członkostwa doszło wskutek wypowiedzenia złożonego przez członka. Również ustalone wynagrodzenie, liczone w systemie dniówek obrachunkowych, nie świadczy, aby zgodną wolą obu stron było nawiązanie kiedykolwiek stosunku pracy. Ubezpieczony w rzeczywistości uczestniczył w dochodzie spółdzielni, a to z kolei jest właściwe dla statusu członka spółdzielni, a nie pracownika zatrudnionego jedynie za wynagrodzeniem za pracę. Wymaga podkreślenia, że ubezpieczony w toku postępowania nie przedłożył umowy o pracę i bezpośrednio po ustaniu członkostwa, nie wystawiono mu świadectwa pracy, jako pracownikowi spółdzielni, nie występował także o sprostowanie wydanego świadectwa, w którym wymieniono, że był członkiem spółdzielni.

W świetle powyższych rozważań, nie można bezkrytycznie przyjąć wersji ubezpieczonego, zaprezentowanej dopiero w związku z ubieganiem się przez niego

o prawo do emerytury, że od okresie 1 kwietnia 1980r. do 27 lipca 1991 świadczył pracę na rzecz RSP, jako jej pracownik. Użycie przez spółdzielnię gotowego druku umowy o pracę nie zmieniło charakteru prawnego członkostwa ubezpieczonego w spółdzielni, zwłaszcza, gdy uwzględni się sporządzaną za kolejne lata kartę ewidencji pracy i dochodów spółdzielcy. Znamienne jest przy tym, że nie wydano wówczas ubezpieczonemu świadectwa (zaświadczenia) wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Należy podnieść, że wystawione przez Urząd Gminy w M., jako przechowawcę dokumentów, świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 04.11.1997r., nie było przydatne w sprawie, gdyż przechowawca akt danego podmiotu, nie będący pracodawcą, nie posiada uprawnień do wystawiania za dany zakład pracy jakichkolwiek świadectw pracy i co najwyżej może wydawać duplikat (odpis) takiego dokumentu, gdyby istniał. Po drugie, nie można również poświadczać okoliczności, które nie wynikają z dokumentacji źródłowej jak miało to miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy prawidłowo więc ustalił, że ubezpieczony był członkiem RSP w M. i z tytułu członkostwa w spółdzielni świadczył na jej rzecz pracę. Wyklucza to możliwość ubiegania się o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym w związku z pracą w szczególnych warunkach, gdyż wymagany jest tu status pracowniczy (zatrudnienie w warunkach stosunku pracy), a nie status spółdzielcy. Nadto, prawa i obowiązki spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnych są odmiennie regulowane niż ma to miejsce w przypadku obowiązków i praw pracowniczych, m.in. nie był wymagany warunek stałej pracy, czy w pełnym wymiarze czasu pracy, odpowiadającym wymiarowi czasu pracy obowiązującego pracowników. Ubezpieczonego nie wiązała z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną również spółdzielcza umowa o pracę. Stanowisko takie, reprezentowane przez ubezpieczonego, nie znajduje też oparcia w przepisach prawnych. Aktem regulującym kwestię pracy spółdzielców była ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. z 1961r., Nr 12, poz. 61, ze zm.; obowiązująca do dnia 31.12.1982r.) oraz zastępująca ją od dnia 01.01.1983r. ustawa z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2016r., poz. 21). Zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym (art. 114 § 1 cyt. ustawy). Spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby niebędące

członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają (art. 114 § 2). Podkreślenia wymaga, że ustawodawca dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej wskazał inną podstawę świadczenia pracy niż umowa o pracę również w późniejszym okresie, gdyż w art. 155 § 1 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze (obowiązującej od dnia 01.01.1983r.) przewidział, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie z art. 156 § 1 cyt. ustawy, oprócz członków spółdzielnia może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Nadto, przepis art. 158 § 1 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze dotyczy wynagrodzenia członka za pracę w formie udziału o dochodzie podzielnym stosownie do wkładu ich pracy, zaś art. 160 cyt. ustawy przewidział prawo członków i domowników do corocznego urlopu wypoczynkowego (w wymiarze i według zasad określonych w statucie). Należy podnieść, że przepisy działu I ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze w żadnym miejscu nie przewidują zatrudniania członków RSP na podstawie spółdzielczych umów o pracę lub innych rodzajów umów o pracę. Spółdzielcza umowa o pracę dotyczy tylko członków spółdzielni pracy. Przepisy dotyczące Spółdzielni Pracy zawarte zostały w Dziale III Tytuł II ustawy Prawo Spółdzielcze. Przedmiot działalności spółdzielni pracy jest jednak inny niż wskazany wyżej (art. 138 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze) przedmiot działalności RSP. Przedmiotem gospodarczej działalności Spółdzielni pracy jest prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa w oparciu o osobistą pracę członków (art. 181 cyt. ustawy). Przepis art. 182 § 1 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze wprost stanowi, że spółdzielnia i członek spółdzielni mają obowiązek pozostawania ze sobą w stosunku pracy, a stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 cyt. ustawy). Tym samym, ani spółdzielcza umowa o pracę, ani żadna inna umowa o pracę nie mogła być zawarta (lub kontynuowana) z członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Z przywołanych powyżej przepisów wyraźnie więc wynika wykluczenie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1988 r., sygn. III CZP 32/88, OSNC 1989 nr 10, poz. 152; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003 r., sygn. II SA/Łd 2276/01, Prawo Pracy 2003 nr 9, s. 42; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2005 r., I UK 312/04, Lex nr 989238, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09, Lex nr 558571). Choć niektóre prawa i obowiązki związane są z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej (RSP), mogą być podobne lub identyczne jak w przypadku zatrudnienia pracowniczego, to jednak z woli ustawodawcy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.04.2012r., sygn. I UK 384/11, Lex nr 1212661). Ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd prawny, że choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to w sensie formalnoprawnym występują tu jednak zasadnicze różnice. Podstawą świadczenia pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej lub innej spółdzielni zajmującej się produkcją rolą (art. 138 ustawy z 1982 r. - Prawo spółdzielcze) przez jej członka nie mógł być stosunek pracy, a zatem praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2015 roku, poz. 748, ze zm.) - zwanej ustawą emerytalną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., sygn. I UK 115/09, Lex nr 558571, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. I UK 142/04, opubl. w OSNP 2005/17/272). Zatrudnienie wynikające z członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada bowiem warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., gdyż z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 Prawa spółdzielczego, np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 Prawa spółdzielczego). Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., sygn. I UK 186/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189), stwierdzając, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Przy czym wyraźnie trzeba zaznaczyć, że niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw

– na co powoływał się w niniejszej sprawie pełnomocnik ubezpieczonego - nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej do zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułom wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. W postanowieniu z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. III UK 92/07, opubl. w OSNP 2009 nr 5-6, poz. 80, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż uchwała walnego zgromadzenia rolniczej spółdzielni produkcyjnej, że „członkowie będą pracować na takich samych warunkach jak pracownicy” nie może zmienić charakteru prawnego ich zatrudnienia. Członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. Między członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej a spółdzielnią nie zachodzi odrębny od stosunku członkostwa stosunek pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 311/00, Lex nr 52413). Gdyby ubezpieczony nawiązał ze spółdzielnią umowę o pracę i w czasie jej trwania został członkiem RSP, to umowa o pracę została z sposób dorozumiany rozwiązana za porozumieniem stron nawet, jeżeli strony (spółdzielnia i ubezpieczony) nie postanowiły o bycie wcześniej wiążącej je umowy o pracę w związku z nawiązaniem stosunku członkostwa w spółdzielni.

Jak wynika z powyżej przywołanego orzecznictwa członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może pozostawać ze spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia, a okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do okresu od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny podziela pogląd prawny, że w przypadku spółdzielni produkcyjnej (RSP), członkowie spółdzielni produkcyjnej oraz ich domownicy świadczą pracę na rzecz tej spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa, który wyklucza istnienie stosunku pracy, a jedynie do takich stosunków prawnych znajdują zastosowanie regulacje dotyczące pracy w warunkach szczególnych. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł, że uprawnienie do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, w związku z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach, zgodnie z treścią art. 32 ustawy emerytalnej, przewidziane zostało wyłącznie dla ubezpieczonych będących pracownikami w rozumieniu art. 8 ust. 1 i ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity opubl. Dz. U. z 2015 roku, poz. 121, ze zm.), a zatem nie obejmuje ubezpieczonych z niepracowniczych tytułów ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2004 r., sygn. II UK 246/03, OSNPUSiSP 2004, nr 20, poz. 358; z 25 stycznia 2005 r., sygn. I UK 142/04, OSNPUSiSP 2005, nr 17, poz. 272; z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNPUSiSP 2006, nr 5-6, poz. 94 oraz z 8 maja 2008 r., sygn. I UK 354/07, MPP 2008, nr 10). Sąd Okręgowy trafnie również uznał, że prawo do emerytury w obniżonym wieku stanowi przywilej, a jednocześnie jest odstępstwem od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy nie podlegają ani wykładni rozszerzającej, ani też nie mogą być wykładane w taki sposób, aby nie został zachowany cel uzasadniający to odstępstwo (tak m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 roku, sygn. I UK 258/06, OSNP z 2008 r., nr 5-6, poz. 81; z 17 września 2007 roku, sygn. III UK 51/07, OSNP z 2008 r., nr 21-22, poz. 328; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 62/07, Lex nr 375653; z 6 grudnia 2007 roku, sygn. III UK 66/07, Lex nr 483283; czy z 5 maja 2009 roku, sygn. I UK 4/09, Lex nr 509022). Za ugruntowane bowiem należy uznać w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko prawne, że przewidziane w art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 tej ustawy przysługuje wyłącznie pracownikom i to tylko tym, którzy wykonywali pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny dodatkowo podnosi, że w niniejszej sprawie, oprócz braku statusu pracownika, nie zostały spełnione również pozostałe wymogi, gdyż ubezpieczony nie udowodnił, że świadczył pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w sytuacji, gdy w poszczególnych okresach danego roku kalendarzowego obciążenie spółdzielców i ich domowników pracą układało się bardzo różnorodnie i było zależne od potrzeb spółdzielni, uwarunkowań pogodowo – wegetatywnych, zakresu i rozmiaru produkcji (roślinna, roślinno – zwierzęca) i wyznacznikiem pracy w spółdzielni nie był dzień pracy, lecz szczególny miernik nakładu pracy w postaci dniówki obrachunkowej (dniówki inwentarzowej, złotego obrachunkowego) - (art. 118 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach, art. 158 § 1 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze). W tym kontekście nie sposób nie dostrzec, że w aktach osobowych

ubezpieczonego brak jest jakiegokolwiek wzmianki o ustaleniu systemu czasu pracy, ewidencji czasu pracy i wskazania kiedy, gdzie, w jakich okresach i godzinach ubezpieczony wykonywał określone czynności, a to zaś uniemożliwia weryfikację spełnienia przez ubezpieczonego warunku wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy, odmawiając przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytalny w obniżonym wieku emerytalnym, nie naruszył zatem norm prawa materialnego, ani zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i przywołanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał pracy szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, gdyż nie miał statusu pracownika, a jego praca nie odpowiadała pracy w warunkach podporządkowania pracowniczego, oraz nie świadczył pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w konsekwencji nie spełnił zasadniczej przesłanki wymaganej przy ubieganiu się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w myśl w art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, w związku z pozostającymi w mocy wykazami stanowisk przy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). Ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, jako pracownik.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odwoławczy nie obciążył ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego, uznając, że trudna sytuacja finansowa ubezpieczonego przedstawiona na rozprawie apelacyjnej z dnia 5.07.2016r. (brak możliwości podjęcia stałej pracy zarobkowej na wsi, a także uzyskiwanie dochodów jedynie z prac dorywczych wykonywanych u innych rolników oraz korzystanie z pomocy finansowej dzieci), stanowi szczególną przesłankę pozwalającą na zastosowanie zasady słuszności.

SSA Beata Górską SSA Anna Polak SSO del. Tomasz Korzeń